

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

PO POGROMIE BOLSZEWICKIM

Zajęcie Ossowca. Polska odniosła decydujące zwycięstwo. Około 100.000 jeńców, 300 dział i nieprzebrane bogactwa.

Warszawa, 26 sierpnia (Telef. od naszego korespondenta).

Sztab Generalny ogłasza pod datą 25 bm. wieczorem następujący komunikat.

Front północny.

Oddziały naszej I i V Armji w dalszym ciągu oczyszczają swoje rejony z niedobitków wojsk sowieckich, które porzuciwszy broń, blakają się w okolicznych lasach. Część wojsk nieprzyjacielskich, nie mogąc przebić się przez kordon naszych oddziałów, przechodzi wraz z majątkiem wojskowym granicę niemiecką. Komisarjat bolszewicki Działdowa, który umknął z miasta do Niemiec, został wojskom naszym wydany i oddany pod sąd doraźny.

Oddział pościgowy, wysłany w kierunku Myszynca, przyprowadził jako zdobycz 4 działa.

Front środkowy

W walkach na północ od Ostrołeki VI Dywizja piechoty wzięła 600 jeńców, oraz znaczną zdobycz.

Oddział 61 pułku piechoty, wysłany na zachód w linię rzeki Pissy, wziął 4 armaty, 25 karabinów maszynowych i kilkuset jeńców.

Dnia 24 bm. o godzinie 15 wojska nasze zajęły Ossowiec. Szczegółów na razie brak.

Na reszcie frontu lokalne walki.

Grupa wypadowa majora Jaklicza zajęła Równę (które znajduje się na południe od Opalina), biorąc 25 karabinów maszynowych, jeńców i konie.

Front południowy

W rejonie Mosty Wielkie jazda nasza po krótkiej walce na białą broń, rozbiła 92 Brygadę sowiecką, biorąc kilkudziesięciu jeńców, w tej liczbie Szefa Sztabu Brygady. Zdobyto 8 karabinów maszynowych, oraz 40 wozów z materiałem wojennym.

Oddziały nasze, operujące na wschód od Lwowa, zajęły Zachodrze i Przemyślany.

Na południowym skrzydle lokalne utarczki z patrolami jazdy nieprzyjacielskiej, które docierają do Mikolajowa.

Ukraińska armja gen. Pawlenki obsadza linię Dniestru.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.

Kłeska bolszewików na północ od Włodawy. Zajęcie Dubienki.

Warszawa, (PAT). Oddział prasowy III Armji komunikuje: Oddziały nasze zadały ciężkie straty i zmusiły do ucieczki wroga, który zaatakował nasze stanowiska na północ od stacji Włodawy. Oddziały VII Dywizji zajęły Dubienkę. Wojska nasze w dalszym ciągu czynią postępy.

100,000 jeńców, 300 dział i nieprzebrane bogactwa wpadły w ręce polskie.

Warszawa (telefonem PAT). Według dotychczasowych obliczeń, w ręce polskie wpadło przeszło 300 armat, olbrzymia ilość amunicji, materiału wojennego i nieprzebrane bogactwa. Liczba jeńców dochodzi do 100,000.

30,000 bolszewików internowano w Niemczech.

Gdańsk (PAT) „Danziger Ztg“ donosi: Według dotychczasowych obliczeń, około 30.000 żołnierzy i oficerów bolszewickich przeszło z Polski granicę niemiecką. Wojska te zostały rozbrojone i internowane.

Koniec samowoli w Gdańsku.

Telegram Milleranda do Towera w sprawie wylądowania amunicji dla Polski.

Paryż (PAT). W imieniu Rządu Millerand wysłał do Wysokiego Komisarza w której zaznacza, że 104 punkt przyznaje Polsce prawo używania portu, jak i eksportu i wzywa Towarzystwo obsługujące mu prawa i wydał zarządzenie dla Polski amunicja mogła być przeszkodą wyladowaną.

Warszawa (PAT) stosownie do pisma Milleranda, w Gdańsku poczęto już wylądowanie amunicji dla Polski. Przeszkody, czynione przez niemieckie władze, zostały usunięte.

Początek roku szkolnego i egzaminów aspirantów w Włocławskim, 30 września.

Sytuacja we wschodniej Galicji.

Lwów (telefonem) „Gazeta Wieczorna“ donosi: Sytuacja na froncie południowym bardzo pomyślna. Oddziały Budiennego cofają się w kierunku północno-wschodnim, ścigane przez nasze wojska, które usiłują odebrać im odwrot.

Na południe od Lwowa luźne watahy kawalerji Budiennego, straciwszy kontakt z główną siłą swoją, blakają się samotrzeć, czekając na zajęcie Lwowa, w przekonaniu, iż akcja planowana przez armję sowiecką postępuje naprzód. Wojska nasze energicznie oczyszczają teren z tych band.

Na południe od Dniestru liczne watahy nieprzyjacielskie, które między innymi opanowały dworzec i przedmieście Stryja, zostały już z tego miasta wyrzucone i są w odwrocie.

Budienny komendantem ukraińskiej czerwonej armji.

W bolszewickiej „Prawdzie“ w artykule, omawiającym sprawę czerwonej armji Rosji i Ukrainy pisze Trocki, że naczelnym wodzem wojsk sowieckich jest Kamieniew, szefem sztabu Lebediew, komendantem frontu zachodniego Tolkaczewski, zaś dowództwo nad ukraińską armją czerwoną ma Budienny.

Polskie warunki pokoju.

Warszawa (telefonem) Znane nam już poprzednio w ogólnych zarysach polskie warunki zawieszenia broni z bolszewikami brzmią wedle ostatnich depeesz, jak następuje:

- 1) Polska otrzymuje obszary, w których ludność polska tworzy większość.
- 2) Polska nie ogłasza desinteressement w sprawach ziem kresowych, które wchodziły w skład dawnego państwa polskiego, ale żąda dla nich wolnego stanowienia o swoim losie.
- 3) Deklaracje bolszewickie muszą być poparte czynami.

O zmianę miejsca rokowań pokojowych

Z tą propozycją wystąpi Rząd polski

Warszawa, 26 sierpnia. (Telefonem PAT.) Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje: Wbrew zapewnieniom Rządu Sowietów, dotyczącym swobodnej komunikacji między polską delegacją pokojową w Mińsku, a Rządem w Warszawie, ta ostatnia w dalszym ciągu prawie zupełnie pozbawiona jest połączenia z Warszawą. Depesze naszej delegacji lub Rządu Polskiego wysyłane są najpierw do Moskwy, a dopiero stamtąd

przechodzą do Warszawy. Wobec takiej sytuacji polski rzucą z siebie wszelką odpowiedzialność za następstwa. Dotychczas stwierdzono, że w takich warunkach nie może być mowy o normalnej komunikacji i zawarciem pokoju. O ile nie nastąpi zmiana miejsca rokowań, aby delegacja polska miała swobodę swobodnego komunikowania się z rządem w Warszawie, ta ostatnia w dalszym ciągu narażona na

Sosnkowski o sytuacji wojennej

z przedstawicielami prasy — jak podają

pisma — Min. Wójny Sosnkowski, na zapytanie jaki rezultat będzie miała nasza ofensywa, odpowiedział, że jest to zwycięstwo decydujące. Jeżeli dalszy przebieg walki będzie taki, jak dotychczas cała Rosja będzie stała przed nami otworem. Minister wyraził nadzieję, że Wrangel dojdzie do Moskwy.

MORDERSTWA BOLSZEWICKIE

»Kurjer Lwowski« donosi: W Kijowcu koło Mikołajowa nad Dniestrem bawił u swego siostrzeńca dzierżawcy dóbr Adama Biedermanna lwowski adwokat dr. Stanisław Obmiński. Onegdaj wpadli do dworu bolszewicy, kazali Biedermannowi rozebrać się do naga, pożegnać się z rodziną i wyjść przed dwór. Tam go rozstrzelali.

Toż samo zrobili z adwokatem dr. Obmińskim; odrabali mu najpierw palaszem obie ręce a następnie rozstrzelali go.

W Rozdole zamordowali bolszewicy audytora dra Adama Pilca.

Grupa jeńców Polaków złożona z 25 osób umknęła z Bóbrki i opowiadała przerażające rzeczy o znęcaniu się dziczy bolszewickiej. Każdy oficer wzięty do niewoli obdarty a następnie zarąbany. Ostatnią ich ofiarą, jaką widzieli legł ksiądz zdarto z niego sutannę i zarąbano go w oczach jeńców.

Jenerał Weygand oznajmił, że ukończył już swoje zadanie i opuszcza Warszawę

WARSZAWA (Telefonem.) Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że jen. Weygand powiedział przy pożegnaniu:

— W ostatnich czasach spostrzegłem, że ultrapatrijoci chcieli mnie wciągnąć w intrygę polityczną. Jestem żołnierzem i nie pragnę się mieszać do waśni partyjnych w kraju obcym a tak dla mnie sympatycznym.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie podaje do wiadomości, że lekcje rozpoczną się z nieznacznym opóźnieniem.

Przed uruchomieniem szkoły w myśl rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. potrzebne są zgłoszenia uczniów, którzy mogą zaraz uczęszczać do szkoły, jak również i tych, którzy powrócą do niej po uwolnieniu z wojska.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Gimnazjum od 25-go sierpnia do 1-go września w godz. od 6-iej do 8-iej p. połud.

Koncert Pieśni Dziś we czwartek, dnia 26 sierpnia b.r. odbędzie się w sali »Znicza« (al. 3 maja 12) o godz. 8-iej wieczorem koncert pieśni w wykonaniu znakomitej koloraturowej sopranistki Prymadonny Oper. Warszawskiej, Lwowskiej, Poznańskiej i t. d. Spiewaczka oddaje dochód na potrzeby żołnierza piotrkowskiego.

Ogłoszenie.

Zarząd Koła Piotrkowskiego Związku Inwalidów Wojennych
Rzeczypospolitej Polskiej w Piotrkowie.

Niniejszem wzywa wszystkie instytucje i osoby posiadające kwity z pieczęcią i podpisem Momota byłego kierownika warsztatów szewckich do zgłoszenia takowych w lokalu Związku przy ul. Rokszyckiej 1. 16 codziennie prócz niedzieli w godzinach od 7—8 wieczór celem zarejestrowania w ciągu dni siedmiu od daty ogłoszenia niniejszego. Kwity niezgłoszone w powyższym terminie nie będą uznane przy wypłacaniu należności.

ZARZĄD ZWIĄZKU
Prezes M. Szklarski.
Sekretarz J. Winiarski.

Komisja Likwidacyjna

Stowarzyszenia Współdzielczego »Kresy« podaje do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 74-go statutu, takowe zostało zlikwidowane. Przewoźnicy, którzy mają należności lub wkłady w stowarzyszeniu winni zgłosić się po odbiór takowych do Banku Udziałowego w Piotrkowie, ul. Kaliska № 9, w godzinach 10—12 przed południem. Piotrków. Komisja Likwidacyjna.

Do sprzedania futro (szopy) dywany, samowary, maszyna Zingera, obrusy, firanki, ręczniki ukraińskie i t. p. Bykowska 34 m. 2a między 2—5 pp. 637

Lekarz Kapitan W. P.

D-r Wiktor Borysiewicz

Choroby oczowe, wewnętrzne, chirurgia i położnictwo. — Przyjmuje od godz. 2—4 ul. Tomickiego 1. 20-1 piętro.

Dr. JÓZEF AŁAPIN

Chor. skórne i weneryczne (606, 914, 1206), moczopłciowe i analizy w zakresie tychże specjalności. Kaliska 30 B, 2 piętro, Od 2 i pół—3 i pół i od 5 i pół—7w. Panie od 1 i pół—2 i pół pp.

Przyjmę posadę zarządzającej domem u księdza lub starszego samotnego człowieka. Zgłoszenia w Administracji. 838